

# Europejskie Dni Dziedzictwa



11-12, 18-19 września

Dodatek specjalny

## Zapomniana codziennosc

Co łączy zalewkę z Radomską, żelazny most wiszący konstrukcji łańcuchowej na rzece Mała Panew, babcina maszyna do szycia czy żelazko z duszą ściągnięte ze strychu i stary młyn? Odpowiedź jest oczywista – Europejskie Dni Dziedzictwa, a ściślej osiemnasta edycja imprezy przebiegająca pod hasłem „Od pomysłu do przemysłu”.

Jej bohaterami są w tym roku zabytkowe obiekty przemysłowe, ich historia, wynalazki, polska myśl techniczna, ginące zawody; inaczej mówiąc – szeroko rozumiana sfera gospodarki, związani z nią ludzie, zwyczaje, tradycje. Dlaczego potrzebujemy aż specjalnej okazji, by je docenić? Polecam rozmowę z Pauliną Florjanowicz, p.o. dyrektora Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków.

Nasz dodatek aż kipi od informacji o spotkaniach, wyprawach, piknikach, jarmarkach, turniejach, wystawach, przejażdżkach, degustacjach, jakie zaplanowali organizatorzy EDD we wszystkich województwach. Każdego roku jest tych imprez ponad tysiąc. Starczy dla każdego.

—Ewa Zielińska



# Miasto tkaczy i wizjonerów

Żyrardów – który swe istnienie, układ urbanistyczny, a nawet nazwę zawdzięcza przemysłowi włókienniczemu, kandydat na listę Pomników Historii – jest gospodarzem ogólnopolskiej inauguracji 18. Europejskich Dni Dziedzictwa

**T**rudno o lepszy przykład miasta, którego sercem – po dziś dzień – jest fabryka. I nie zmienił tego nawet fakt, że słynne kiedyś żyrdowskie zakłady włókiennicze z końcem ub. wieku zakończyły działalność. W świadomości mieszkańców i w krajobrazie Żyrardowa przemysłowe dziedzictwo jest wciąż mocno obecne.

Miasto wyrosło wokół zachowanej do dziś w prawie niezmiennym kształcie XIX-wiecznej osady fabrycznej. Oryginalny układ, z geometryczną siatką ulic, czytelnym podziałem na część przemysłową i mieszkalną, z funkcjonalnie zaprojektowanymi domami, zapleczem usługowo-socjalnym i zielenią, która osiedle upodobniła do miasta-ogrodu – zachwylił 110 lat temu uczestników wystawy w Paryżu. Żyrardów został tam zaprezentowany jako miasto idealne, symbol nowoczesności i postępu.

Wszystko zaczęło się w połowie XIX wieku z wybudowaniem pierwszej fabrycznej hali. Na

prostokątnym placu stała czteropiętrowa przędzalnia i dwa domy mieszkalne dla personelu kierowniczego. Wkrótce osada powiększyła się o domy tkaczy, a całość otrzymała nazwę Żyrardów, od nazwiska francuskiego inżyniera, wynalazcy mechanicznej przędzarki lnu i pierwszego dyrektora technicznego fabryki – Filipa de Girard'a. Włókienniczo-przemysłowa geneza miasta na zawsze została zapisana w jego nazwie.

Fabryka i produkowane w niej wyroby lniane szybko zdobyły międzynarodową renomę. Do wybuchu I wojny Żyrardów uważany był za lniane zagłębie Europy. W 1916 roku uzyskał prawa miejskie, trzy lata później stał się siedzibą powiatu.

Ale miasto było przede wszystkim ewenementem urbanistycznym i społecznym na europejską skalę. W projekcie zagospodarowania przestrzennego znalazły się obiekty użyteczności publicznej: ochronka dla dzieci, szpital,

szkoły, dom ludowy, kościoły. Zadbano też o rozrywki – powstała resursa z pierwszą w Polsce kręgielnią.

Żyrardowa – miasta tak bardzo uzależnionego od kondycji przemysłu włókienniczego – nie ominęły, rzecz jasna, burze dziejowe. Zakłady cudem uniknęły wysadzenia przez wycofujących się w 1945 roku Niemców. Działały niemal do końca XX wieku.

Paradoksalnie dopiero wtedy zaczęły się czasy naprawdę trudne dla historycznej zabudowy. Ale pojawiła się też nadzieja: plany rewitalizacji. Pomoc przyszła z Europy: – Wielką szansą dla Żyrardowa okazał się fakt, że Unia Europejska przywiązuje dużą wagę do rewitalizacji miast. Dlatego mamy możliwość pozyskiwania pieniędzy na ten cel – mówi Jacek Grzonkowski, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich UM Żyrardowa. – Udało nam się dotąd zrealizować osiem projektów, w tym rewaloryzację zabytkowego parku. Aktualnie prowadzimy rewitalizację najstarszej

placówki kulturalnej w mieście, wybudowanej w 1870 r. Resursy Fabrycznej. Koszt przedsięwzięcia to ponad 12 mln zł.

Władze Żyrardowa wiedzą, że mają się czym pochwalić. Miasto wystąpiło z wnioskiem o przyznanie statusu Pomnika Historii. – Z niecierpliwością czekamy na decyzję Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – mówi Andrzej Wilk, prezydent miasta Żyrardowa. – Umieszczenie na prestiżowej liście Pomników Historii RP przypieczętuje unikatowość i historyczną wartość żyrdowskiej osady fabrycznej.

Ogólnopolska inauguracja EDD odbędzie się 11 września. Żyrardów zaprasza na zwiedzanie miasta i fabryki lnu, głównym punktem programu pierwszego dnia obchodów jest piknik kulturalno-historyczny z inscenizacją strajku szpularerek z 1883 roku. Największą atrakcją drugiego dnia będzie koncert orkiestry Symfonia Varsovia pod dyrekcją Jerzego Maksymiuka.

–Agnieszka Kwiecień